

Sygn. akt II K 933/16

PR 1 Ds.259.2016

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2016 roku

Sąd Rejonowy w Toruniu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Becińska

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Rybińska

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum-Zachód Mirosława Olejnika

po rozpoznaniu dnia 29 września 2016 roku

sprawy:

A. K. s. M. i D. z domu T.,

ur. (...) w T.

oskarżonego o to, że:

w dniu 6 czerwca 2016 r. w T., na skrzyżowaniu ulic (...) i (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki (...) o nr rej. (...) nie zachował należytych środków ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pieszej K. O. przechodzącej przez oznakowanie przejście dla pieszych doprowadzając do jej potrącenia, w wyniku czego K. O. doznała obrażeń ciała w postaci złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej prawej, naruszających prawidłowe funkcjonowanie narządu ruchu na czas powyższej siedmiu dni

- tj. o czyn z art. 177 § 1 kk

ORZEKA:

I. Ustalając, iż wina i społeczna szkodliwość czynu zarzucanego oskarżonemu A. K., który wyczerpuje znamiona występku z art. 177 § 1 kk nie są znaczne, a okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, na mocy art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk warunkowo umarza postępowanie na okres 2 (dwóch) lat tytułem próby;

II. na mocy art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 1.000 zł (jednego tysiąca złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia opłaty sądowej i wydatków poniesionych w toku postępowania, wydatkami obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 933/16

UZASADNIENIE

Oskarżony A. K. w dniu 6 czerwca 2016 r. około godziny 15.30 po ulicy (...) w T. kierował samochodem marki (...) o nr. rejestracyjnym (...). Jechał w kierunku (...). W samochodzie był pasażer. Na sygnalizatorze świeciło czerwone światło

dla pojazdów i zielona strzałka (warunkowy skręt) dla pojazdów kierujących się na stary most. Z niewielką prędkością na przejście dla pieszych w kierunku mostu, wjechał oskarżony.

Na przejściu dla pieszych znajdowała się wówczas piesza K. O..

(dowód: protokół oględzin miejsca wypadku drogowego 6-8 akt, protokół oględzin pojazdu k. 4-5 akt, protokół przesłuchania świadka K. K. k. 22v, wyjaśnienia oskarżonego k. 30 akt, zeznania świadka K. O. k. 25v)

K. O. szła od strony ul. (...) w kierunku ulicy (...). Chciała przejść przez przejście dla pieszych znajdujące się na skrzyżowaniu ul. (...) a (...). Przed przejściem upewniła się, że może to zrobić. Na lewym pasie ruchu patrząc od ulicy (...) stały pojazdy aby przepuścić pieszych. Kiedy była w drugiej części przejścia dla pieszych nadjechał A. K. i uderzył K. O. w prawą część ciała. K. O. upadła na maskę, a następnie na jezdnię. Poczowała silny ból w prawej nodze i prawym łokciu. A. K. wraz z pasażerem wysiedli z pojazdu i udzielili pieszej pomocy. Przenieśli ją na chodnik. A. K. wezwał na miejsce zdarzenia pogotowie, K. O. została zabrana do szpitala.

(dowód: zeznania świadka K. O. k. 25v, zeznania świadka K. K. k. 22v, wyjaśnienia oskarżonego k. 30 akt)

Zdarzenie miało miejsce na terenie zabudowanym, gdzie dozwoloną prędkością jazdy jest 50 km/h. Droga była dwupasmowa, przejście dla pieszych było oznakowane, w rejonie zdarzenia była sygnalizacja świetlna. W chwili zdarzenia warunki atmosferyczne na miejscu wypadku były dobre, pogoda była słoneczna, brak opadów, mgły i wiatru. Jezdnia o nawierzchni asfaltowej, znajdowała się na płaskim terenie, była sucha, i gładka.

(dowód: protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 6-7)

Pojazd (...) o nr. rejestracyjnym (...) w momencie zdarzenia był sprawny technicznie. Posiadał prawidłowo działające hamulce, oświetlenie, czystą szybę czołową, szkła reflektorów oraz światła odblaskowe. Samochód nie posiadał przyciemnianych szyb. W wyniku uderzenia nie doszło do uszkodzenia samochodu, widoczne były jedynie lekkie otarcia brudu na pokrywie silnika nas znacznikiem (...)

(dowód: protokół oględzin pojazdu k. 4-5 akt)

W wyniku zdarzenia K. O. doznała obrażeń ciała w postaci złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej prawej, co spowodowało naruszenie czynności narządu ruchu trwające dłużej niż 7 dni w rozumieniu kodeksu karnego.

(dowód: opinia sąдово- lekarska k. 18, dokumentacja lekarska k. 16)

Pokrzywdzona K. O. była trzeźwa w chwili zdarzenia.

(dowód: protokół badania trzeźwości k. 2)

Oskarżony A. K. był trzeźwy w chwili zdarzenia.

(dowód: protokół badania trzeźwości k. 3)

A. K. nie był karany sędownie. Jest uczniem (...) w T., uczęszcza do czwartej klasy(...). Cieszy się dobrą opinią w szkole. W czasie wakacji pracował dorywczo.

(dowód: dane o karalności k. 20, opinia wychowawcy klasy k. 65, wyjaśnienia oskarżonego k. 30)

A. K. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że jechał w dniu 6 czerwca 2016r. ulicą (...) w kierunku (...). Zatrzymał się na czerwonym świetle przed pasami, a następnie jak zaświeciła się zielona strzałka do skrętu w prawo, nie upewniwszy się, że przejście dla pieszych jest puste ruszył. Pokrzywdzoną zobaczył przed maską pojazdu i doszło do potrącenia. Oskarżony przyznał, że musiał się zagapić bo pokrzywdzonej nie zauważył wcześniej,

zobaczył ją dopiero jak była tuż przed maską pojazdu. Oskarżony natychmiast wyszedł z pojazdu, udzielił pieszej pomocy i zadzwonił po pogotowie.

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne albowiem były logiczne, korespondowały z zeznaniami świadka zdarzenia K. K. jak i zeznaniami pokrzywdzonej K. O.. Co do faktu potrącenia pieszej o obrażeń jakich doznała wyjaśnienia ponadto znajdowały potwierdzenie w dokumentacji leczenia szpitalnego i opinii biegłego lekarza sądowego.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka K. K., która wskazała, że tuż przed pieszą przejechała przez pasy rowerem, po czym usłyszała huk, odwróciła się i zobaczyła jak na pasach leży starsza kobieta, a przed nią na pasach stał pojazd (...) w którym siedziało dwóch młodych mężczyzn. Świadek wskazała jak zachowywał się oskarżony po zdarzeniu, oraz co mówił bezpośrednio po wypadku. K. K. podała, że potrącona kobieta głośno krzyczała i trzymała się za kolano, z pojazdu wysiadł oskarżony wraz z pasażerem i przenieśli pokrzywdzoną na chodnik. Bezpośrednio po zdarzeniu oskarżony tłumaczył, że nie widział pieszej, jechał bo miał zielone światło do jazdy w kierunku mostu, był w dużym szoku. Zeznania świadka korespondują z zeznaniami pokrzywdzonej, która opisała w jakich okolicznościach znalazła się na przejściu dla pieszych i jakich obrażeń doznała w wyniku wypadku. K. O. wskazała, że nie wie jak doszło do potrącenia, czy mężczyzna widział ją na pasach, czy jej nie widział i dlatego doszło do potrącenia. Pokrzywdzona zeznała, że jak była na drugiej części przejścia dla pieszych to nagle podjechał z jej prawej strony pojazd i w nią uderzył.

Sąd podzielił stanowisko biegłego sądowego w zakresie obrażeń jakich doznał w wyniku wypadku pokrzywdzony albowiem opinia była jasna, pełna, wnioski zostały należycie uzasadnione, biegły dysponował fachową wiedzą w zakresie medycyny.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zgromadzonych w toku postępowania, w tym m.in. w postaci protokołów badania trzeźwości, protokołów oględzin, danych o karalności, dokumentacji medycznej albowiem dokumenty te zostały sporządzone w przewidzianej przez prawo formie, przez uprawnione podmioty, nikt nie kwestionował ich wiarygodności.

Jedyną kwestią sporną w niniejszej sprawie jest to, czy oskarżony zatrzymał się przed przejściem dla pieszych na czerwonym świetle. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że tak. Z zeznań świadka K. O. wynika, że nagle nadjechał z prawej strony (więc można się domyślać, że skoro nadjechał nagle to się nie zatrzymał). Z kolei z zeznań świadka K. K. wynika, że jak przejechała rowerem przez to samo przejście dla pieszych to nagle za sobą usłyszała huk i krzyk. Po złożeniu przez prokuratora wniosku o warunkowe pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej w piśmie z dnia 1 września 2016r. zakwestionował szereg okoliczności zdarzenia, m.in. wskazywał, że przejście dla pieszych znajduje się w odległości około 30 metrów od sygnalizacji, wskazał także, że według twierdzeń pokrzywdzonej oskarżony wjechał na przejście z całym impetem i nie obserwował przejścia bo w czasie jazdy klócił się z pasażerem i miał otwartą szybę...zatem jest wysoce prawdopodobnym, że potrącił pokrzywdzoną, bo w ogóle nie patrzył na drogę". Z dokumentacji w postaci m.in. protokołu oględzin miejsca wypadku, wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadka K. K. wynika, że do wypadku doszło przed sygnalizatorem, na przejściu dla pieszych. Na sygnalizatorze świeciło się czerwone światło dla pojazdów i strzałka zielona dla skręcających w prawo, (...). Bezzasadne są zatem twierdzenia pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej o tym, że sygnalizacja była 30 metrów wcześniej. Tym samym prowadzenie postępowania w tym zakresie uznać należałoby za bezprzedmiotowe. Czyniąc ustalenia z zakresu stanu faktycznego sąd opierał się na zeznaniach świadków, wyjaśnieniach pokrzywdzonego i dowodach z dokumentów, opinii biegłego. Z zeznań samej pokrzywdzonej wynikało, że nie wie dlaczego ten młody chłopak ją potrącił, czy jej nie widział na pasach, czy widział. Miał nadjechać z impetem. Twierdzenia jakie znalazły się w piśmie pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej iż oskarżony miał rzekomo klócić się z pasażerem nie znajdują żadnego powiedzenia w zeznaniach pokrzywdzonej ani świadka K. K.. Pewne jest natomiast to, że oskarżony nie jechał z dużą prędkością co pozwala na stanowcze stwierdzenie, że przez przejście dla pieszych i sygnalizatorem jeśli nawet zupełnie się nie zatrzymał, to co najmniej znacząco ograniczył prędkość. Powyższe wynika z zestawienia obrażeń jakich doznała pokrzywdzona z brakiem uszkodzeń w pojeździe.

Prokurator złożył wniosek o warunkowe umorzenie postępowania przeciwko A. K. o to, że w dniu 6 czerwca 2016 r. w T., na skrzyżowaniu ulic (...) i (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki (...) o nr rej. (...) nie zachował należytych środków ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pieszej K. O. przechodzącej przez oznakowanie przejście dla pieszych doprowadzając do jej potrącenia, w wyniku czego K. O. doznała obrażeń ciała w postaci złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej prawej, naruszających prawidłowe funkcjonowanie narządu ruchu na czas powyższej siedmiu dni, tj. o czyn z art. 177 § 1 kk .

Przestępstwo z art. 177 §1 kk popełnia ten, kto naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 kk (a więc obrażenia powodujące naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni)

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy sąd doszedł do przekonania, że A. K. popełnił przestępstwo z art. 177 § 1 kk albowiem w dniu 6 czerwca 2016 r. w T., na skrzyżowaniu ulic (...) i (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki (...) o nr rej. (...) nie zachował należytych środków ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pieszej K. O. przechodzącej przez oznakowanie przejście dla pieszych doprowadzając do jej potrącenia, w wyniku czego K. O. doznała obrażeń ciała w postaci złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej prawej, naruszających prawidłowe funkcjonowanie narządu ruchu na czas powyższej siedmiu dni.

Jedną z przesłanek niniejszego przestępstwa jest naruszenie reguł bezpieczeństwa w komunikacji, które mogą być naruszone w sposób umyślny albo nieumyślny (por. wyrok SNz dnia 1 grudnia 2005r., V KK 353/05, OSNwSK 2005 r, nr 1, poz. 2301). Do zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym należy zaliczyć zasady określone w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 1997 r. poz. 602 ze zm.). Oskarżony naruszył swoim zachowaniem zasadę wyważoną w art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 1997 r. poz. 602 ze zm.), zobowiązującą kierujących zbliżających się do przejścia dla pieszych do zachowania szczególnej ostrożności i ustąpienia pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu.

Sąd ustalając, iż wina i społeczna szkodliwość czynu zarzuconego oskarżonemu, który wyczerpał znamiona występku z art. 177 § 1 kk nie są znaczne a okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości na mocy art. 66§1 i 2 kk i art. 67§1 kk warunkowo umarzył postępowanie na okres 2 lat tytułem próby.

Orzeczenie o warunkowym umorzeniu jest orzeczeniem o charakterze materialnym rozstrzygającym o przedmiocie procesu, którym jest kwestia odpowiedzialności karnej oskarżonego za zarzucony mu czyn. Sąd zdecydował o zastosowaniu w niniejszym postępowaniu instytucji warunkowego umorzenia postępowania, gdyż przestępstwo i sprawca nie przedstawiali większej społecznej szkodliwości. A. K. nie był wcześniej karany i szczerze przyznał się do winy, a fakt popełnienia przestępstwa i jego okoliczności nie budziły wątpliwości Sądu.

Należy podkreślić, że odpowiedzialność karna to odpowiedzialność realizowana poprzez stosowanie wobec sprawcy przestępstwa wszelkich środków reakcji karnej, a nie tylko kar. Warunkowe umorzenie postępowania karnego jest jednym z najłagodniejszych środków reakcji karnej na przestępstwo, ale pozostając formą odpowiedzialności karnej sprawcy podobnie jak kara zawiera w sobie element dolegliwości i dlatego jego zastosowania nie można traktować jako zwolnienie od odpowiedzialności. Treść art. 66 kk wyróżnia następujące przesłanki warunkowego umorzenia postępowania karnego: społeczna szkodliwość czynu nie będąca znaczną, nie będąca znaczną winą sprawcy czynu, brak wątpliwości, co do okoliczności popełnienia czynu, niekaralność sprawcy za przestępstwo umyślne, pozytywna prognoza kryminologiczna wobec sprawcy warunkowana jego postawą, właściwościami i warunkami osobistymi oraz dotychczasowym sposobem życia, zagrożenie czynu karą, która nie przekracza 5 lat.

Podstawą orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania jest przekonanie Sądu o istnieniu winy sprawcy. Każdy wyrok warunkowo umarzającym postępowanie karne zawiera stwierdzenie winy, ponieważ każdy taki wyrok opiera się na ustaleniu, że stopień winy sprawcy danego przestępstwa nie jest znaczny. Występek z art. 177 § 1 kk może

mieć charakter nieumyślny, przy czym oskarżony przewidywał możliwość spowodowania wypadku komunikacyjnego. Dojeżdżając do przejścia dla pieszych był zobligowany do zachowania szczególnej ostrożności, obserwowania samego przejścia i okolicy przejścia dla pieszych oraz do ustąpienia pierwszeństwa pieszej znajdującej się na przejściu. Przejście dla pieszych na którym doszło do wypadku znajduje się w niedalekiej odległości od siedziby sądu. Każdy, kto chociaż raz pokonywał to przejście czy jako kierowca, czy jako pasażer, ma świadomość, że obserwacja drogi w tym miejscu jest utrudniona. Za przejściem dla pieszych (patrząc od strony C. w kierunku mostu) znajduje się sygnalizacja świetlna do skrętu na most i do skrętu w kierunku centrum. W przypadku czerwonego światła dla pojazdów i większego natężenia ruchu (a takie około godziny 15 z pewnością jest) część pojazdów stroi za przejściem dla pieszych, część przed. Do tego skręcający na most mają warunkowy skręt w prawo, zaś na samym przejściu dla pieszych nie ma sygnalizacji dla przechodzących przez jezdnię. Oskarżony bardzo krótko był w posiadaniu prawa jazdy, nie miał doświadczenia, nie zachował należytej ostrożności przejeżdżając przez przejście dla pieszych i dlatego spowodował wypadek. Nie można mu jednak zarzucić, że jechał z niedozwoloną prędkością bowiem temu przeczą obrażenia jakich doznała pokrzywdzona i brak śladów wypadku na pojeździe. Gdyby oskarżony jechał szybko i uderzył w pokrzywdzoną z całym impetem to zdarzenie z pewnością nie skończyłoby się na złamaniu nogi.

Ponadto Sąd zdecydował się na zastosowanie instytucji pośredniej pomiędzy skazaniem a bezwarunkowym umorzeniem postępowania karnego z uwagi na nieznaczny stopień społecznej szkodliwości czynu. Kodeks karny wskazuje okoliczności, które należy brać pod uwagę przy dokonywaniu oceny tego stopnia i są to rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności oraz stopień ich naruszenia (art. 115 § 2 k.k.).

W pierwszym rzędzie uwzględniono rodzaj i charakter dobra prawnego, w które godzi czyn zabroniony. Czyn oskarżonego bez wątpienia godził w dobro prawne w postaci zdrowia i życia. Ta uwaga pozostaje w bezpośrednim związku z kolejną przesłanką stopnia społecznej szkodliwości wskazaną przez ustawę czyli rozmiarem wyrządzonej lub grożącej szkody. W tym miejscu na uwadze trzeba mieć, że wywołanie efektywnej szkody jest ustawowym znamieniem przestępstwa z art. 177 § 1 kk. Szczególnie istotną przesłanką w przypadku oskarżonego A. K. był sposób i okoliczności popełnienia czynu, na które składają się szeroki zakres okoliczności wyznaczonych ramami czasu, miejsca i kontekstu sytuacyjnego. Działanie oskarżonego było efektem nienależytej obserwacji drogi. Gdyby oskarżony należycie obserwował drogę, to przy prędkości z jaką się poruszał miał możliwość uniknięcia wypadku.

W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera przesłanka wagi naruszonych przez oskarżonego obowiązków. Oskarżony miał obowiązek przestrzegania zasad bezpieczeństwa obowiązujących w ruchu drogowym. Natomiast trzeba podkreślić, że zachowanie oskarżonego bezpośrednio po wypadku wpłynęło korzystnie na ocenę społecznej szkodliwości jego czynu. A. K. widząc stan pokrzywdzonej zareagował natychmiast – wysiadł z samochodu, podszedł do pokrzywdzonej, był bardzo zdenerwowany, wezwał pogotowie, po wypadku wysłał do pokrzywdzonej list zawierający przeprosiny.

Czyn będący przedmiotem niniejszego postępowania jest przypadkiem, w którym stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jest co prawda wyższy niż znikomy, lecz z uwagi na pewne cechy oskarżonego, Sąd uznał, że nie jest konieczne sięganie do wyroku skazującego i kary dla osiągnięcia jego poprawy. Zdaniem Sądu każde skazanie w przypadku A. K. byłoby dla niego rażąco niesprawiedliwe. Oskarżony był dotychczas niekarny, ponadto na uwzględnienie zasługiwała postawa jaką zaprezentował w toku postępowania czyli fakt przyznania się do winy oraz wyrażenia skruchy. Sposób życia oskarżonego, fakt, że uczy się, cieszy się w szkole dobrą opinią, wskazuje na to, że warunkowe umorzenie odniesie wobec niego pozytywne skutki w zakresie prewencji indywidualnej. Nie można stwierdzić, że warunkowe umorzenie oznacza uniknięcie odpowiedzialności karnej przez oskarżonego, gdyż odstąpienie od skazania i ukarania następuje pod pewnymi warunkami. Oskarżony ma świadomość, że niewypełnienie przez niego zasad warunkowego umorzenia będzie pociągało za sobą podjęcie postępowania oraz możliwość ewentualnego skazania.

Istota odpowiedzialności karnej w formie warunkowego umorzenia postępowania polega na zastąpieniu kary możliwością zastosowania określonych środków. Zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania wobec oskarżonego w połączeniu z obowiązkiem uiszczenia określonej kwoty pieniędzy nie oznacza potraktowania jego zachowania z nadmierną pobłażliwością, gdyż pociąga za sobą określoną – realną dolegliwość.

Sąd zobowiązał oskarżonego do zapłaty świadczenia pieniężnego w wysokości 1.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. W tym środku karnym sąd upatruje wychowawczego i prewencyjnego oddziaływania na oskarżonego.

Pełnomocnik K. O. złożył wniosek o zasądzenie od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej kwoty 10 000 złotych tytułem zaliczki z tytułu zadośćuczynienia. Sąd się do tego wniosku nie przychylił.

Należy zważyć, iż szkoda na osobie pokrzywdzonej pochodzi z czynu niedozwolonego objętego jednocześnie umową ubezpieczenia komunikacyjnego. Ewentualne zadośćuczynienie i obowiązek naprawienia szkody oraz wiarygodność tytułu umowy ubezpieczenia dotyczy jednego zdarzenia oraz jednej szkody pokrzywdzonej. Wskutek zdarzenia uszczerbek na zdrowiu poniosła pokrzywdzona K. O.. Pokrzywdzona zaspokojenia może domagać się od różnych podmiotów zobowiązanych z różnych tytułów prawnych: oskarżonego odpowiadającego na zasadach dot. czynów niedozwolonych i od ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia. Wieleś podstaw

do uzyskania zaspokojenia, nie niweluje faktu iż szkoda pokrzywdzonej kumuluje się w ramach różnych tytułów prawnych. Orzeczenie obowiązku częściowego zadośćuczynienia zobowiązujące oskarżonego do uiszczenia na rzecz pokrzywdzonej kwoty określonej wysokości wyłącza w tym zakresie obowiązek ubezpieczyciela. Ustaloną i wypłaconą w odrębnym postępowaniu kwotę ubezpieczenia, ubezpieczyciel może pomniejszyć zatem o część, którą obciążony zostałby oskarżony na podstawie art. 67 § 3 kk. Ubezpieczyciel jest bowiem obowiązany zwrotnie zaspokoić oskarżonego, w przypadku gdy ten zastosuje się do orzeczonego wyrokiem Sądu obowiązku (roszczenie regresowe). W uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. Sąd Najwyższy stwierdził, iż sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego zastosowano środek karny polegający na obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 w związku z art. 39 pkt 5 k.k.), może domagać się od ubezpieczyciela - na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów - zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego (sygn. akt III CZP 31/11, źródło LEX). Wobec powyższego, zdaniem Sądu, w interesie pokrzywdzonej jest to aby obowiązek naprawienia szkody i zadośćuczynienie pokrył ubezpieczyciel albowiem realna szansa na zaspokojenie z majątku ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia jest wyższa aniżeli szansa na zaspokojenie z majątku oskarżonego z tytułu orzeczonego na podstawie art. 67 §3 kk obowiązku w szczególności biorąc pod uwagę fakt, że oskarżony nie pracuje, jest na utrzymaniu rodziców, uczy się. Zdaniem Sądu orzeczenie obowiązku naprawienia szkody zgodnie z wnioskiem pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w wysokości 10.000 zł byłoby niekorzystne z punktu widzenia interesów osoby pokrzywdzonej.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r., Nr 49 poz. 223 ze zmianami). W ocenie Sądu uiszczenie tych kosztów byłoby dla oskarżonego nadmiernym obciążeniem albowiem nie pracuje, uczy się, pozostaje na utrzymaniu rodziców.